

Sygn. akt II Ca 968/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj

Protokolant Sekretarz sądowy Katarzyna Gustaw

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2015 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko E. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 16 czerwca 2014 roku, sygn. akt I C 1379/13

oddala apelację.

**Sygn. akt II Ca 968/14**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy w Chełmie zasądził od pozwanej E. S. na rzecz powoda S. M. kwotę 3.600 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 października 2012 roku (pkt 1) oraz kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo S. M. o zapłatę wynagrodzenia w wysokości 3.600 zł, należnego powodowi od pozwanej na podstawie umowy z dnia 7 października 2010 roku o zastępstwo procesowe w sprawie o podział majątku wspólnego, zasługuje na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji odwołał się do treści art. 734 § 1 k.c. i art. 735 k.c., a następnie podkreślił, że kwota wynagrodzenia, której domaga się profesjonalny pełnomocnik S. M. odpowiada stawce minimalnej, ustalonej w sprawach o podział majątku wspólnego przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, nr 163, poz. 1348 z późn. zm.). W ocenie Sądu wynagrodzenie to jest jednocześnie adekwatne do nakładu pracy powoda.

Za bezzasadne uznał natomiast Sąd Rejonowy zarzuty pozwanej odwołujące się do zasad współzycia społecznego oraz do sprzeczności ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa. W ocenie Sądu brak zapłaty przewidzianej w umowie może świadczyć, że to pozwana swoim postępowaniem narusza te zasady oraz działa sprzecznie z celem społeczno - gospodarczym łączącej strony umowy

Jako niezrozumiałe ocenił Sąd Rejonowy powoływanie się pozwanej na naruszenie art. 362 k.c. i dlatego też pominął rozpatrywanie tego zarzutu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydane zostało na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana zarzucając:

1/ naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i rozstrzygnięcie sprawy wyłącznie w oparciu o twierdzenia powoda w zakresie rzekomej adekwatności nakładu pracy powoda, w sprawie o podział majątku dorobkowego małżonków, w stosunku do wysokości wynagrodzenia pełnomocnika,

2/ naruszenie § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez jego nieuwzględnienie i w konsekwencji pominięcie przez sąd pierwszej instancji rzeczywistego nakładu pracy powoda, jako pełnomocnika procesowego E. S. w konfrontacji z zasądzonym na rzecz powoda wynagrodzeniem z tytułu zastępstwa procesowego,

3/ naruszenie przepisu art. 362 k.c. poprzez jego nieuwzględnienie i błędnie przyjęcie, że ustawowe wynagrodzenie pełnomocnika procesowego odpowiada zakresowi podjętych przez niego czynności i nakładowi pracy w toku postępowania w sprawie o podział majątku dorobkowego małżonków w sprawie I Ns 13324/10, uwzględniając, że zawarta w tym postępowaniu ugoda sądowa chroniła jedynie interes strony przeciwnej, nie zaś klientki powoda, zasądając na jej rzecz wyłącznie kwotę 95.000 zł.

W oparciu o te zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych, ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, gdyż znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Jako nieusprawiedliwiony należy ocenić zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Zgodnie z powołanym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.). Na takiej samej podstawie sąd ocenia, jakie znaczenia nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (art. 233 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest zaś wystarczające tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Konieczne jest bowiem, przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazywanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy albo, że sąd pominął istotne dla sprawy dowody przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy (tak też orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku w sprawie III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 18 czerwca 2004 roku w sprawie II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 15 kwietnia 2004 roku w sprawie IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 25 listopada 2003 roku, w sprawie II CK 293/02, LEX nr 151622).

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie sprostала temu obowiązkw.owi.

W szczególności podkreślenia wymaga fakt, iż skarżąca niezwykle lakonicznie uzasadniła zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. ograniczając się do wyrażenia stanowiska, iż Sąd Rejonowy rozstrzygnął niniejszą sprawę wyłącznie na podstawie twierdzeń powoda dotyczących jego nakładu pracy w sprawie I Ns 13324/10. Tak podniesiony zarzut jest jednak chybiony. Jak bowiem wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy oceniając nakład pracy powoda wziął pod uwagę także przebieg postępowania w wymienionej sprawie oraz udokumentowane w aktach I Ns 13324/10 czynności procesowe podejmowane przez S. M. w imieniu mocodawczyni. W oparciu o zeznania powoda oraz materiał zawarty w aktach tej sprawy Sąd Rejonowy wyprowadził trafny wniosek, iż ustalone w umowie wynagrodzenie, którego wysokość była równa stawce minimalnej, określonej w § 7 ust. 1 pkt 10 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, odpowiadało nakładowi pracy powoda.

Sprzeczne z rzeczywistym stanem rzeczy są podniesione w uzasadnieniu apelacji twierdzenia pozwanej, jakoby adwokat S. M. nie złożył wniosków dowodowych w sprawie I Ns 13324/10 oraz nie zakwestionował niekorzystnej wyceny nieruchomości. Co innego bowiem wynika z akt tej sprawy, w której pełnomocnik wnioskodawczyni, a powód w sprawie niniejszej, składał wnioski dowodowe w pismach procesowych i ustnie do protokołu rozprawy (k. 44-45, 47v, 65v, 143) i jakkolwiek nie zgłosił uwag do opinii pisemnej biegłego J. Z., to jednak na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2012 roku, zanim byli małżonkowie zawarli ugodę, wnosił o określenie mu terminu w celu ustosunkowania się do pisma biegłego z dnia 8 sierpnia 2012 roku, stanowiącego w istocie opinie uzupełniającą (protokół rozprawy k. 163).

Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, nie sposób także czynić - jak robi to skarżąca - pełnomocnikowi procesowemu zarzutu, iż dążył do ugodowego zakończenia sprawy, skoro z woli ustawodawcy taki sposób zakończenia sprawy jest preferowany i powinnością przewodniczącego składu orzekającego jest nakłanianie stron do pojednania (art. 223 k.p.c.). Dodać ostatecznie wypada, że pozwana osobiście uczestniczyła w ustalaniu warunków ugody oraz w jej zawarciu i nie może skutecznie obecnie zarzucać, że określona w ugodzie kwota spłaty narusza jej interesy, zaś przyczyną tego jest zachowanie jej pełnomocnika.

Umowa zlecenia, która łączyła strony niniejszego procesu i na podstawie której udzielone zostało pełnomocnictwo adwokatowi S. M. jest umową starannego działania. Wykonując tego rodzaju umowę przyjmujący zlecenie winien działać z należytą starannością rozumianą jako staranność ogólnie wymagana w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 k.c.), z tym zastrzeżeniem, że należytą staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności (art. 355 § 2 k.c.). Istotne znaczenie ma w takiej sytuacji nie tylko sumiennosc przyjmującego zlecenie, ale również posiadanie przez niego odpowiedniej wiedzy fachowej i doświadczenia oraz ich umiejętne wykorzystanie w interesie dającego zlecenie, znajomość stosunków, których dotyczy zlecenie, zdolność przewidywania. Od adwokata należy wymagać tego podwyższonego poziomu staranności, o którym mowa w art. 355 § 2 k.c., gdyż jest adwokat podmiotem zawodowo trudniącym się udzielaniem pomocy prawnej.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, że powód wykonał umowę, zawartą z pozwaną w dniu 7 października 2010 roku, sposób właściwy, wykazując się należytą starannością obowiązującą profesjonalistę. O powyższym świadczą akta sprawy I Ns 13324/10 i udokumentowana w tych aktach aktywność pełnomocnika wnioskodawczyni, który uczestniczył we wszystkich posiedzeniach Sądu, zajmując w każdym wypadku określone, adekwatne do sytuacji stanowisko procesowe, składając wnioski oraz zgłaszając uwagi, a ponadto składając liczne pisma procesowe, których treść wskazuje na sumienne, profesjonalne i właściwe prowadzenie sprawy. Zasadnym jest w tych okolicznościach wniosek, że umowę, której przedmiotem było wykonanie zastępstwa procesowego w sprawie o podział majątku wspólnego, powód wykonał zgodnie z jej treścią. Bezsporne natomiast jest, że pozwana, która zobowiązała się do zapłaty ustalonego w umowie wynagrodzenia, zobowiązania swojego w ogóle nie wykonała. Tym samym powód był uprawniony do dochodzenia wykonania przez pozwaną zawartej umowy w zakresie obowiązku zapłaty wynagrodzenia. Dodać należy, iż wysokość tego wynagrodzenia ustalona została na poziomie stawki minimalnej, o jakiej mowa w § 7 ust. 1 pkt 10 wymienionego na wstępie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z

dnia 28 września 2002 roku i w żadnym razie nie może być uznana za wygórowaną. Zaskarżony wyrok zasądający od pozwanej na rzecz powoda kwotę tego wynagrodzenia jest zatem w pełni prawidłowy.

Odnosząc się końcowo do zarzutu naruszenia art. 362 k.c. należy wskazać, że przepis ten w ogóle nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż jej przedmiotem nie jest roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, lecz roszczenie o wykonanie umowy przez pozwaną.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.